



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34
Telex: 816-436

BS/125/4/88

OCENA ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH
PROPOZYCJE - OCZEKIWANIA - ROZWIĄZANIA

Kwiecień 1988 r.

Opublikowane 31 grudnia 1987 r. "Założenia zmian ordynacji wyborczej do rad narodowych" miały być pierwszym praktycznym przejawem zapowiedzianego w listopadowym referendum procesu dalszej demokratyzacji życia politycznego w naszym kraju. Opinie w kwestii tempa umacniania samorządności, rozszerzania praw obywateli i zwiększenia ich uczestnictwa w rządzeniu krajem były, jak pamiętamy, podzielone. Mniej niż połowa (uprawnionych do głosowania) Polaków opowiedziała się za "polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego". Mimo to oficjalnie uznano, że reformy polityczne (podobnie jak gospodarcze) będą kontynuowane. Wyrazem tej woli miały być bardziej demokratyczne zasady wybierania radnych do rad narodowych przedstawione do publicznej dyskusji. W czasie dwóch pierwszych tygodni bieżącego roku (do 15 stycznia) każdy, kto miał taką potrzebę i ochotę, mógł zgłosić swoje uwagi i propozycje zmian bądź za pośrednictwem środków masowego przekazu (dyżury telefoniczne, korespondencja) lub bezpośrednio do przedstawicieli PRON, którzy w tym celu dyżurowali w swoich miejscowościach. Taki był skrótowo ujmując kontekst sytuacyjny dyskusji, w której obywatele mieli się wypowiedzieć, w jaki sposób chcą wybierać swoich radnych.

W badaniach CBOS pod hasłem "Aktualne problemy (8)" i "Sprawy Polski i Polaków (2)"¹ staraliśmy się określić stopień znajomości przedstawionych pod społeczny osąd rozwiązań w ordynacji i zainteresowanie nimi oraz odtworzyć wyobrażenia co do pożądanego kształtu zasad wyborczych.

Analiza triady: stopień poinformowania - zainteresowanie - przypisywana ranga pozwoliła na ustalenie, czy konsultacja zmian w ordynacji i zapowiedziane wybory skupiły na sobie uwagę społeczeństwa. W lutym, niemal bezpośrednio po zakończeniu oficjalnej dyskusji zadaliśmy pytanie: "W Polsce odbędą się w tym roku wybory powszechne. Kogo będziemy wybierać?".

¹ Pierwsze z tych badań zrealizowano w dniach 8-14 lutego 1988 r., drugie - 2-14 marca 1988 r.; oba przeprowadzono na reprezentatywnych próbach udziałowych dorosłej ludności Polski liczących odpowiednio 1497 i 1499 osób.

Ponad połowa badanych (57%) wybrała z przedstawionej listy prawidłową odpowiedź, ale bardziej zaskakujące jest to, że do pozostałych (42,3%) ta informacja nie dotarła - nieco więcej niż co trzeci (35,7%) respondent odpowiedział "nie wiem", 4,3% uznało, że będziemy wybierać posłów na sejm, 1,2% - delegatów PRON, 1,1% - rzecznika praw obywatelskich.

Zainteresowanie szczegółowymi rozwiązaniami ordynacji oraz ich znajomość ustaliliśmy na podstawie odpowiedzi respondentów na pytanie, na czym polegają - ich zdaniem - propozycje zmian w ustawie wyborczej. Trzy czwarte wypowiedzi wskazuje na nieznaną tych zmian i nikłe nimi zainteresowanie:

- nie wiem	32,0%
- nie interesuję się tym, nie obchodzi mnie to	14,1%
- nie znam propozycji zmian, nie mógł(a)bym odpowiedzieć	12,3%
- nie wiem, o jakie zmiany chodzi, pierwszy raz o tym słyszę, nie rozumiem tego	8,9%
- wiem, słyszałem(łam), że ordynacja ma być zmieniona, ale nie wiem, na czym te zmiany polegają, nie znam szczegółów, dokładnie nie wiem	3,0%
- inne tego rodzaju	2,4%

Drugą pod względem liczebności (29,2%) grupę stanowiły wypowiedzi, w których wskazywano na konkretne zmiany w ordynacji, w tym zwłaszcza na:

- zlikwidowanie miejsc mandatowych, preferowanych; alfabetyczne ustawienie kandydatów na liście; równe szanse dla wszystkich kandydatów	8,9%
- zwiększenie liczby kandydatów na listach (na jedno miejsce)	6,1%
- większą swobodę w zgłaszaniu kandydatów; możliwość wysuwania i oceniania kandydatów na zebraniach przedwyborczych	3,8%
- obowiązek skreślenia na listach	3,6%
- więcej instytucji, organizacji będzie uprawnionych do zgłaszania kandydatów	2,3%
- zmiany w technice wyborów - głosowanie	1,3%
- odejście od typowania kandydatów według "klucza" i z góry ³	1,0%

³ Pozostałe wypowiedzi z tej grupy stanowią łącznie 2,2% ogółu.

Kolejne dwie grupy wypowiedzi można traktować jako skraje wymiaru: zmiany rzeczywiste (8,4%) - zmiany pozorne (3,1%).

Zmiany rzeczywiste polegają głównie na:

- zwiększeniu demokracji wyborczej, na tym, że nowa ordynacja będzie bardziej demokratyczna 2,9%
- zwiększeniu udziału ludzi w wyborze radnych, na tym, że radni będą wybierani przez obywateli, a nie typowani przez władze 2,8%
- zwiększeniu uprawnień i samodzielności rad narodowych; zachęcaniu ludzi do udziału w wyborach 2,7%

Zmiany pozorne określano jako chwyt propagandowy, mydlenie oczu, zmiany doraźne, powierzchowne i niewystarczające, wyrażając tym samym brak wiary, że zaproponowane rozwiązania przyczynią się do zwiększenia wpływu wyborców na to, kto zostanie wybrany.

Ostatnim wskaźnikiem w analizowanej triadzie jest ranga przypisywana przez badanych kwestiom związanym z ordynacją i wyborami w ogóle w wymiarze najważniejszych spraw dla Polski i Polaków. Znalazły się one na końcu listy (0,5% wskazań). Dominowały takie sprawy, jak przewyciężanie kryzysu i stabilizacja gospodarki (34,1% wskazań), stabilizacja cen (27,6%), poprawa warunków życia, /22,1%) i konsekwentne wdrażanie reformy gospodarczej (15,4%).

Przy niewielkim zainteresowaniu elektoratu propozycjami zmian ogłoszonymi przez Radę Państwa pozostało nam ustalić, według jakich zasad większość obywateli naszego kraju chciałaby wybierać radnych do rad narodowych, porównać je z postulatami zgłaszanymi w czasie oficjalnej konsultacji oraz odpowiedzieć, czy i w jakim stopniu społeczne oczekiwania i wyobrażenia zostały uwzględnione przez Sejm PRL przy zatwierdzaniu ostatecznego kształtu nowej ordynacji. W badaniu ankietowym pytaliśmy o następujące rozwiązania szczegółowe w ordynacji dotyczące: zgłaszania i zatwierdzania kandydatów na radnych, liczby kandydatów na jeden mandat i równości ich szans oraz korzystania z pomieszczenia za osłoną i dokonywania skreśleń na listach wyborczych.

Wyniki tych zabiegów przedstawiono w poniższym zestawieniu.

ZGŁASZANIE KANDYDATÓW NA RADNYCH	
A. Jak było w dotychczasowej ordynacji? Kto zgłaszał kandydatów?	Prawo do wysuwania kandydatów na radnych przysługiwało: PZPR, ZSL, SD, Stowarzyszeniu PAX, PZKS, ChSS, związkom zawodowym, społeczno-zawodowym organizacjom rolników, ZBOWiD-owi, socjalistycznym związkom młodzieży, Lidze Kobiet, innym masowym organizacjom społecznym działającym w miejscu pracy i zamieszkania oraz radom PRON, samorządom mieszkańców.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa? Kto miałby zgłaszać kandydatów?	Proponuje się, aby uprawnienie do wysuwania kandydatów na radnych przyznać również komitetom obywatelskim przy przewodniczących wojewódzkich rad narodowych.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian? Kto miałby zgłaszać kandydatów?	Opowiadano się za rozszerzeniem listy podmiotów uprawnionych do wysuwania kandydatów. Postulowano umożliwienie wysuwania kandydatur przez zebranie przedwyborcze.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Większa swoboda w zgłaszaniu kandydatów, możliwość wysuwania i oceniania kandydatów przez obywateli na zebraniach przedwyborczych - 3,8%. Więcej instytucji i organizacji będzie uprawnionych do wysuwania kandydatów - 2,3%.
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Kto powinien zgłaszać kandydatów?	Mieszkańcy miast, osiedli, dzielnicy, mieszkańcy okręgu wyborczego, mieszkańcy wsi, środowisko mieszkańców, społeczeństwo, ludzie, każdy obywatel - 38,0%. Zakłady pracy, rady pracownicze, pracownicy zakładów pracy - 17,2%. Organizacje polityczne, partie polityczne - 16,5%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej do rad narodowych"? Kto będzie zgłaszał kandydatów?	Prawo wysuwania osób proponowanych na kandydatów na radnych przysługuje: PAX, ChSS, PZKS, radom PRON, związkom zawodowym, społecznym organizacjom rolników, organizacjom kombatanckim, kobiecym, socjalistycznym związkom młodzieży, obywatelskim konwentom konsultacyjnym przy przewodniczących wojewódzkich rad narodowych oraz zebraniom obywateli i zwoływanym w tym celu przez samorządy mieszkańców lub ognia PRON.

ZATWIERDZANIE KANDYDATÓW NA RADNYCH	
A. Jak było w dotychczasowej ordynacji? Czy zatwierdzano kandydatów? Kto zatwierdzał kandydatów?	Tak, zatwierdzano. Kolegia wyborcze przygotowują wspólne listy kandydatów na radnych na podstawie wniosków organizacji uprawnionych do zgłaszania po poddaniu ich ogólnospołecznej konsultacji z wyborcami na organizowanych przez PRON przedwyborczych zebraniach wyborców.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa? Kto miałby zatwierdzać kandydatów?	Bez zmian - jak w dotychczasowej ordynacji.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian? Kto miałby zatwierdzać kandydatów?	Kwestia ostatecznej selekcji kandydatów rzadko była podnoszona w dyskusjach. Pojawiały się sporadyczne głosy, że ostateczna selekcja kandydatów powinna należeć do wyborców, a nie do ich reprezentantów, co jest niezgodne z Konstytucją PRL.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Nie, bo nie było propozycji zmian.
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Czy kandydatury powinny być dodatkowo zatwierdzane? Kto powinien zatwierdzać kandydatów?	Tak - 27,1%. Nie - 48,9%. Nie wiem - 23,8%. Wyborcy na zebraniach wyborczych - 53,7%. Kolegium wyborcze złożone z przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych - 11,9%. Nikt, wszyscy zgłoszeni kandydaci powinni znaleźć się na liście - 11,3%. Właściwa rada PRON - 3,5%. Nie bardzo mnie to interesuje - 7,4%. Trudno powiedzieć - 7,6%. Ktoś inny - 1,4%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej" do rad narodowych? Czy kandydatury będą zatwierdzane? Kto będzie zatwierdzał kandydatów?	Tak, będą zatwierdzane. Listy kandydatów będą zatwierdzane przez kolegia wyborcze (3/5 składu stanowią przedstawiciele rady PRON i naczelnych władz PZPR, ZSL, SD, Stowarzyszenia PAX, ChSS i PZKS).

LICZBA KANDYDATÓW NA JEDEN MANDAT	
A. Jak było w dotychczasowej ordynacji? Ilu kandydatów przypadło na jeden mandat?	Liczba kandydatów na radnych powinna być dwukrotnie większa od liczby mandatów przypadających na dany okręg wyborczy. Liczba kandydatów na radnych na liście wojewódzkiej powinna być dwukrotnie większa od liczby mandatów ustalonej dla tej listy.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa? Ilu kandydatów miałyby przypadać na jeden mandat?	Dwóch kandydatów na jeden mandat dla listy okręgowej. Tylu kandydatów, ile przypada mandatów - dla listy wojewódzkiej.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian?	Postulowano zwiększenie liczby kandydatów, nieograniczenie liczby kandydatów przedstawionych do wyborów. Na liście wojewódzkiej, jeżeli miałyby być, proponowano utrzymanie co najmniej dwóch kandydatów na jedno miejsce.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Zwiększenie liczby kandydatów na listach (na jedno miejsce) - 6,1%.
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Ilu kandydatów powinno przypadać na jeden mandat?	Im więcej, tym lepiej - 44,0%. Co najmniej dwóch na jeden mandat - 33,4%. Wystarczy jeden - 4,9%. Trudno powiedzieć - 15,2%. Inne zdanie - 2,4%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej do rad narodowych"? Ilu kandydatów będzie przypadać na jeden mandat?	Na liście okręgowej dwóch lub trzech kandydatów na jeden mandat. Na liście wojewódzkiej tylu kandydatów, ile mandatów przypada na listę.

SZANSE KANDYDATÓW UMIESZCZONYCH NA LISTACH	
A. Jak było w dotychczasowej ordynacji?	Kandydaci umieszczani na pierwszych miejscach w obrębie każdego mandatu byli preferowani. W przypadku nieskreślenia obu nazwisk głos liczony był jako oddany na umieszczonego w pierwszej kolejności.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa?	Okręgowe listy wyborcze podzielone są na mandaty. Wariant I: Przy każdym wydzielonym mandacie umieszcza się nazwiska dwóch kandydatów w kolejności alfabetycznej. Wariant II: Przy każdym wydzielonym mandacie umieszcza się nazwiska dwóch kandydatów w kolejności ustalonej przez kolegium wyborcze. Na liście wojewódzkiej alfabetyczne ustawienie tylu kandydatów, ile mandatów przypada na listę.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian?	Postulowano rezygnację z alfabetycznego ustawiania kandydatów na rzecz układu alfabetycznego całej listy.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Zlikwidowanie miejsc mandatowych preferowanych, alfabetyczne ustawienie kandydatów, równe szanse dla wszystkich kandydatów - 8,9%.
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Czy każdy kandydat, który znalazł się na liście, powinien mieć takie same szanse w wyborach?	Tak - 88,1%. Nie - 2,2%. Jest mi to obojętne - 4,9%. Trudno powiedzieć - 4,6%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej do rad narodowych"?	Alfabetyczne (dla każdego z mandatów) ustawienie kandydatów na liście okręgowej. Alfabetyczne ustawienie (tylu kandydatów, ile mandatów) na liście wojewódzkiej (brak możliwości wyboru spośród kilku kandydatów na liście wojewódzkiej).

KORZYSTANIE Z POMIESZCZENIA ZA OSŁONĄ	
A. jak było w dotychczasowej ordynacji?	Po otrzymaniu kart do głosowania wyborca ma prawo udać się do pomieszczenia za osłoną urządzonego w lokalu wyborczym.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa?	Po otrzymaniu kart do głosowania wyborca udaje się do pomieszczenia za osłoną celem ich wypełnienia.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian?	Brak zdecydowanych opinii na ten temat.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Zmiany w technice głosowania - 1,3%.
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Czy powinien być wprowadzony bezwzględny obowiązek wejścia każdego głosującego do kabiny?	Tak - 39,6%. Nie - 21,0%. To nie ma znaczenia - 31,5%. Trudno powiedzieć - 7,5%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej do rad narodowych"?	Po otrzymaniu kart do głosowania wyborca udaje się do pomieszczenia za osłoną celem dokonania skreśleń

DOKONYWANIE SKREŚLEŃ NA LISTACH WYBORCZYCH	
A. Jak było w dotychczasowej ordynacji? Czy dokonywano skreśleń?	Według uznania wyborcy - brak skreśleń był równoznaczny z oddaniem głosu na kandydata umieszczonego w pierwszej kolejności w obrębie każdego mandatu.
B. Jakie zmiany zaproponowała Rada Państwa?	Przy głosowaniu na kandydatów z listy okręgowej zakłada się aktywne zachowanie wyborców, polegające na wskazaniu jednego z dwóch kandydatów przez skreślenie nazwiska drugiego z nich. W przypadku wojewódzkiej listy brak możliwości wyboru spośród kilku kandydatów.
C. Jakie głosy dominowały w czasie konsultacji proponowanych zmian?	Pojawiały się wypowiedzi, aby głos bez skreśleń był poparciem dla obu kandydatów, ewentualnie aby zaznaczyć, na kogo się głosuje, a nie kogo się skreśla.
D. Czy respondenci CBOS zwrócili uwagę na te propozycje zmian?	Obowiązek skreślenia na liście - 3,6%. "
E. Za jakim rozwiązaniem opowiada się reprezentacja dorosłych Polaków (respondenci CBOS)? Czy ważne powinny być tylko te głosy, w których dokonano skreśleń odpowiedniej liczby kandydatów?	Tak - 70,8%. Nie - 6,9%. To nie ma znaczenia - 8,3%. Trudno powiedzieć - 13,8%.
F. Jakie rozwiązanie przyjął Sejm PRL w nowej "ordynacji wyborczej do rad narodowych"? Czy i w jaki sposób będzie się dokonywać skreśleń na listach wyborczych?	W przypadku listy okręgowej ważne są tylko te głosy, w których pozostawiono jedno nie skreślone nazwisko dla każdego mandatu. W przypadku listy wojewódzkiej wyborca oddaje głos na kandydatów, których nazwiska pozostawia na karcie nie skreślone.
Uwaga - W punkcie D podano odsetek ogółu odpowiedzi na pytanie: "Na czym Pana(i) zdaniem polegają ogłoszone przez Radę Państwa propozycje zmian w ordynacji wyborczej do rad narodowych?".	

Podsumowując odpowiemy na następujące pytania:

1. Jak się mają zaproponowane przez Radę Państwa zmiany w ordynacji do ustawy z 1984 r.?

2. Jak do propozycji zmian ustosunkowała się opinia społeczna (wyborcy)?

3. Czy przyjęta przez Sejm PRL nowa "ordynacja wyborcza" spełnia oczekiwania Polaków?

Zgłaszanie kandydatów na radnych. Proponowana przez Radę Państwa zmiana polegała na rozszerzeniu podmiotów uprawnionych do zgłaszania kandydatów o konwenty obywatelskie przy przewodniczących wojewódzkich rad narodowych. W czasie dyskusji postulowano umożliwienie wysuwania kandydatur przez zebrania przedwyborcze, a 38% respondentów CBOS było zdania, że taką możliwość powinni mieć mieszkańcy miast i wsi, czyli każdy dorosły obywatel naszego kraju. Przyjęte przez Sejm PRL rozwiązanie uwzględnia propozycje Rady Państwa, dominujące głosy z konsultacji, które są zgodne ze stanowiskiem respondentów z wyjątkiem możliwości wysuwania kandydatów przez pojedynczych obywateli.

Zatwierdzanie kandydatów na radnych. Ten problem wywołał stosunkowo najmniej dyskusji i polemik. Wynika to zapewne z tego, że ogłoszone propozycje nie zawierały nowych rozwiązań. Warto jednak odnotować, że więcej niż co drugi dorosły Polak (51,9%) sądzi, że kandydatury nie powinny być dodatkowo zatwierdzane. Spośród tych, którzy opowiadają się za zatwierdzaniem (stanowią oni 27,1% ogółu badanych), aż 53,7% jest zdania, że podmiotem zatwierdzającym powinni być wyborcy na zebraniach wyborczych, a jedynie 11,9% że kolegium wyborcze złożone z przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych. Przyjęte rozwiązanie w nowej ordynacji, takie samo jak w poprzedniej, pozostaje więc w jaskrawej rozbieżności z głosami ogółu obywateli.

Liczba kandydatów na jeden mandat. Proponowane zmiany polegały jedynie na zmniejszeniu liczby kandydatów na jeden mandat na liście wojewódzkiej z dwóch do jednego. W dyskusji postulowano zwiększenie liczby kandydatów czy wręcz jej nieograniczenie. W odniesieniu do listy wojewódzkiej proponowano utrzymanie co najmniej dwóch kandydatów na jeden mandat. Respondenci CBOS

uważają, że im więcej, tym lepiej (44%) bądź że powinno być minimum dwóch (33,4%). Przyjęto zasadę: dwóch lub trzech kandydatów na jedno miejsce na liście okręgowej, co spełnia oczekiwania wyborców, i tylu kandydatów, ile mandatów przypada na określoną listę wojewódzką, co pozbawia wyborców możliwości aktywnego wyboru (skreślenia) i odbiega od oczekiwań.

Szanse kandydatów umieszczonych na listach. Sposób ustawienia kandydatów na listach wyborczych i związany z tym problem równości ich szans wywołał duże zainteresowanie społeczne i był żywo dyskutowany. Zaproponowane przez Radę Państwa zmiany oznaczały odejście od miejsc mandatowych, preferowanych na rzecz alfabetycznego ustawienia kandydatów w obrębie jednego mandatu lub w drugim wariantcie w kolejności ustalonej przez kolegium wyborcze. W czasie konsultacji postulowano alfabetyczny układ całej listy. Wśród respondentów panowała duża jednomyślność wobec równości szans kandydatów, za którą opowiedziało się 88,1% badanych (2,2% było przeciw, 4,9% potraktowało problem jako obojętne, a 4,6% nie miało zdania). Przyjęte przez Sejm PRL rozwiązanie, na które powszechnie oczekiwano, należy ocenić jako znaczny postęp w stosunku do obowiązującego dotychczas. Wymaga ono aktywnego świadomego wyboru (przez skreślenie) i wyklucza bezrefleksyjne wrzucanie kart wyborczych do urny.

Korzystanie z pomieszczeń za osłoną. Dotychczas było to prawo wyborcy, natomiast zarówno w propozycjach, jak i w przyjętym rozwiązaniu wprowadzono taki wymóg. Spowodowane jest to wcześniej opisaną koniecznością dokonywania skreśleń przez każdego wyborcę. Według 39,6% respondentów korzystanie z kabiny powinno być obowiązkowe, 21% jest przeciwnego zdania, a dla 31,5% nie ma to znaczenia (7,5% nie ma zdania).

Dokonywanie skreśleń na listach wyborczych. Za obowiązkowym skreśleniem było 70,8% badanej próby (6,9% przeciw, dla 8,3% było to bez znaczenia, a 13,8% nie wyraziło swego zdania). Według nowej ordynacji ważne będą tylko te głosy, w których pozostawione będzie jedno nie skreślone nazwisko kandydującego (lista okręgowa). W przypadku listy wojewódzkiej wyborca oddaje głos na kandydatów, których nazwiska pozostawi na karcie nie skreś-

lone. Tak więc problem obowiązkowego skreślenia został rozwiązany połowicznie: obligatoryjnie (zgodnie ze zdaniem wyborców) w odniesieniu do list okręgowych i fakultatywnie - list wojewódzkich.

x

x

x

Ogłoszone przez Radę Państwa propozycje zmian w ordynacji wyborczej do rad narodowych wywołały małe zainteresowanie społeczne. Znaczna część dorosłych Polaków po zakończeniu oficjalnej konsultacji nie wiedziała, kogo będziemy wybierać w wyborach powszechnych 19 czerwca br.; niewielka była również znajomość procedury wyborczej i propozycji rozwiązań szczegółowych oraz ranga przypisywana samym wyborom do rad narodowych. Działo się tak mimo zapowiedzi głębszego demokratyzowania naszego życia społeczno-politycznego i publicznej konsultacji na ten temat. Wydaje się, że wybory i zasady, według których się je przeprowadza, postrzegane są przez społeczeństwo jako stały, rządzący się niezmiennymi regułami element praktyki życia politycznego. Odpowiada mu utrwalony schemat zachowań wyborczych. Szanse zauważenia miałyby wobec tego tylko takie zmiany w procedurze wyborczej, które wymusiłyby skorygowanie nawyku, tzn. zmiany diametralnie różne od rozwiązań proceduralnych stosowanych dotychczas. Z porównania propozycji zmian zgłoszonych przez różne podmioty polityczne i dyskutowanych w ramach publicznej konsultacji z wyobrażeniami tego, jak być powinno, wynika, że respondenci zwrócili uwagę przede wszystkim na te aspekty procedury, które najdalej odbiegają od praktyki: aktywność wybierania radnych przez skreślenie, przyznanie prawa zgłaszania kandydatów także pojedynczym obywatelom oraz odejście od wymogu zatwierdzania list kandydatów. Inna sprawa, czy w ogóle możliwe byłoby opracowanie procedury wyborczej opartej na takich przesłankach i czy jej kształt zadowoliłby wyborców. Wiadomo jednak, że gdyby zaczynać dyskusję od propozycji zmian radykalnych, to miała by ona więcej szans na zainteresowanie i dostrzeżenie ze strony społeczeństwa.